CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

KRAKOWSKI

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Mikołajska L. 3. Telefon Nr. 164-20.

Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408.727.

KURIER PORANNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 222 Kraków, środa dnia 17 sierpnia 1938 r. Rok II

15-ty sierpnia w całym kraju

Rosnący zanik wpływów endecji

Warszawa (PAT). Dziś w dniu Święta Żołnierza Polskiego we wszystkich większych miastach, miasteczkach, wsiach i osiedlach Polski odbyły się uroczystości podczas których społeczeństwo polskie zamanifestowało swe przywiązanie do armii.

W Krakowie w godzinach rannych przeciągnęły ulicami miasta orkiestry, grając pobudkę. W kościele Najśw. Marii przed ołtarzem Wita Stwosza odprawiono dziękczynne nabożeństwo, na które przybyli przedstawiciele władz państwowych i wojskowym, delegacje związków kombatanckich, ze związkiem legionistów polskich na czele, przedstawiciele sfer naukowych, artystycznych, literackich, cechy, mieszczaństwo, okoliczna ludność wiejska Krakowa, w barwnych strojach regionalnych oraz publiczność. Po południu i wieczorem w lokalach różnych organizacji i związków odbyły sie okolicznościowe akademie.

Endecy częstochowscy zaczepiali żydów

Częstochowa (tel.). Dzień 15 sierpnia w Częstochowie minął względnie spokojnie. Wydane przez Stronnictwo Narodowe ulotki zostały skonfiskowane, lecz mimo to w wielu punktach miasta nie zostały usunięte. We wczesnych godzinach rannych przeszedł przez ulice pochód, złożony z około 300 osób, który udał się na Jasną Górę. Pochód ten miał stanowić przegląd sil endeckich, lecz mimo ściągnięcia okolicznych chłopów, był nieliczny.

Transparentów nie noszono, nato miast padały okrzyki na cześć Dmowskiego, przeciwko Ozonowi i Żydom.

W godzinach popołudniowych grupy endeków napadały na przechodniów żydowskich.

Zwracało uwagę, że mimo zakazu wielu uczestników pochodu ubranych było w mundury.

Wszędzie spadek wpływów endeckich

Łódź (tel.). W rocznicę „Cudu nad Wisłą" Stronnictwo Narodowe urządziło pochód z b. radnym Czerrikiem na czele. Pochód był nieliczny, brało w nim udział około 300 osób. Uczestnicy wznosili okrzyki antyżydowskie i pobili przechodzącego w tym czasie ul. Piotrowską Mojżesza Hechta, którego w stanie ciężkim musiano odwieźć do szpitala.

Fiasko „koncentracji" endeckiej w Przemyślu

Przemyśl (tel.). Z okazji dorocznego święta 15 sierpnia — zapowiedziało tutejsze Stronnictwo Narod. przy pomocy olbrzymich rozmiarów afiszów i transparentów „wielką koncentrację" narodową w Przemyślu w niedzielę, 14 bm. Rozmiary owej koncentracji pozostają jednak w odwrotnie proporcjonalnym stosunku do wielkości afiszów. Z prowincji zjechało się niespełna sto osób, tak że przybysze, łącznie z tutejszymi endekami nie mogli zapełnić nawet połowy sali Sokoła, gdzie odbył się wiec, z udziałem mówców z Warszawy, Lwowa i Przemyśla. Dopiero podczas wiecu udało się organizatorom dzisiejszych uroczystości sprowadzić do sali jeszcze około 200 osób, tak że pod koniec wiecu ponad 350 uczestników. Miarą zupełnego fiaska tej endeckiej imprezy jest fakt, że organizatorowie zrezygnowali w tym roku z urządzenia demonstracyjnego pochodu, celem zaprezentowania ulicy swej „żywotności" przy pomocy wznoszenia antyżydowskich okrzyków. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Zlot Zw. Młodej Polski

Warszawa PAT. W niedzielę 14. bm. odbył się ogólnopolski zlot młodzieży wiejskiej „Zw. Młodej Polski", zorganizowany pod hasłem „Młoda polska wieś — armii i naczelnemu wodzowi". Jak podaje PAT. na zlot przybyło około 20.000 młodzieży męskiej i żeńskiej z całej Polski. O godzinie 10 odbyło się na polu Mokotowskim nabożeństwo polowe, na które przybył również marsz. Śmigły-Rydz. Po Mszy św. Wójcicki poświęcił sztandar Zw. Młodej Polski. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli wicemin. spraw wojskowych Głuchowski i generałowa Skwarczyńska.

Marszałek Śmigły-Rydz przekazał sztandar kierownikowi głównemu ZMP maj. Galinatowi, ten zaś złożył p. Marszałkowi deklarację Związku.

Po odczytaniu deklaracji przekazano p. marsz. Rydzowi-Śmigłemu karabin maszynowy ufundowany dla wojska przez ZMP oraz złożono mu wieńce ze zbóż. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada.

Obok zlotu Zw. Młodej Polski odbył się w niedzielę zjazd działaczy wiejskich Obozu Zjednoczenia Narodowego. Marszałek Rydz-Śmigły po przyjęciu defilady uczestników zjazdu na ul. Klonowej w przemówieniu do nich wygłoszonym zapewnił ich, że mogą liczyć na jego szczere i rzetelne współdziałanie.

(W najbliższym numerze zlot Z. M. P. specjalnie omówimy).

67.000 ludzi w obchodach ludowych wg. PAT-a

Warszawa PAT. Na dzień 14 i 15 bm. zwołało Stronnictwo Ludowe zgromadzenia pod hasłem obchodu „Czynu Chłopskiego". Uroczystości te odbyły się w ramach powiatowych. Wzięło w nich udział ok. 67 tys. osób, co w porównaniu z liczbą obecnych na podobnych zgromadzeniach w roku ubiegłym stanowi ok. 60 proc.

Uroczystości odbyły się w całkowitym spokoju.

Czy tylko próbna mobilizacja Niemiec

Ludność cywilna służbą pomocniczą

W czasie tegorocznych manewrów armii niemieckiej została poraz pierwszy zastosowana zasada pociągania w bardzo wielkich rozmiarach ludności cywilnej do wojskowej służby pomocniczej. Dzieje się to na zasadzie dwóch zarządzeń rządowych, na mocy których osoby cywilne mogą być pociągane do specjalnych świadczeń pomocniczych, jak np. do starczania wozów i samochodów, kwater, żywności itd.

Nad granicami największe nasilenie

Wielkie manewry odbywaja się w Prusach wschodnich, na których obecna jest przeważna część attaches wojskowych z Berlina.

Niemniejsze zainteresowanie budzą manewry na Śląsku(!), w Bawarii i na granicy Czech. W najbliższym czasie oczekiwane są wielkie manewry wojskowe w Nadrenii, oraz w Meklemburgii i Szleswigu.

Mobilizacja mężczyzn do lat 65.

Do Pragi nadeszły wiadomości, wedle których brytyjski min. wojny Hore Belisha i min. lotnictwa Wood przebywają w okolicy Londynu, aże by móc w razie potrzeby wrócić natychmiast do stolicy.

Ze źródeł angielskich donoszą dalej, że w najbliższym tygodniu te obszary Niemiec, na których odbywać się będą manewry, podlegać będą prawu wojennemu.

Słychać poza tym, jakoby manewry te miały być zaczątkiem powszechnej mobilizacji w Niemczech.

Wszystkim żołnierzom, którzy ukończyli swą dwuletnią służbę wojskową, a którzy w przyszłym miesiącu mieli zostać zwolnieni, zakomunikowano, że muszą dalej odbywać służbę wojskową, czas ich służby został przedłużony.

Niezależnie od tego przeprowadzona została w Niemczech rejestracja wszystkich b. oficerów poniżej lat 65.

Do tego wieku żaden mężczyzna nie może opuścić terytorium niemieckiego.

Komunikacja kolejowa została w wielu obszarach niemieckich ograniczona.

Akcja przeciw prowokacjom japońskim

Szanghaj PAT. Dowódcy garnizonów obcych w koncesji międzynarodowej i w koncesji francuskiej postanowili wzmocnić patrole na ulicach miasta, by zapobiec faktom prowokacji i zastraszania ludności chińskiej.

POTĘŻNA FALA CHŁOPSKICH ŻĄDAŃ

przeszła przez całą Polskę

Stronnictwo Ludowe skupiające w swych szeregach milionowe masy chłopów już nie raz wykazało swą potęgę i siłę. W każdym obchodzie, w każdej manifestacji można to widzieć. Tegoroczny obchód uroczystości „Czynu Chłopskiego" mimo wszystkich przeszkód z różnych stron dopisał i wykazał niezłomną wolę chłopstwa polskiego prącego uparcie w swej trudnej walce do zwycięstwa — do demokracji.

Jak Polska długa i szeroka przeszła potężna fala manifestacji chłopskich. Mają one swoje znaczenie i swoją wyraźną wymowę. Według najświeższych wiadomości z terenu podajemy przebieg uroczystości w poszczególnych powiatach:

Bochnia. Ponad 12000 uczestników Chłopi wysłuchali nabożeństwa razem z wojskiem, poczym odbyło się zgromadzenie w rynku, na którym przemawiał prezes pow. F. Książek. Uchwalono rezolucje podjęte na Kongresie Krakowskim.

Gorlice. Z powodu ulewnego deszczu zrezygnowano z pochodu. Natomiast urządzono Akademię w Sali

Kupców i Rzemieślników, w której wzięło udział przeszło 3000 chłopów

Dąbrowa koło Tarnowa. 3000 uczestników. Przemawiał mgr. Mierzwa, w imieniu młodzieży mgr. Jan Dusza.

Brzozów woj. Lwowskie. W obchodzie mimo niepogody wzięło udział przeszło 12.000 chopów. Domagano się zwolnienia dr. Jedlińskiego

Przemyśl. W uroczystościach brało udział ponad 5000. Przemawiali przedstawiciele robotników. Domagano się uwolnienia dr. Jedlińskiego.

Mielec. 10000 uczestników. Przemawiał przedstawiciel PPS.

Dębica. 5000 uczestników. Przemawiał przedstawiciel PPS.

Rudki: 2000 uczestników. Uchwalono rezolucje zgodne z Kongresem Krakowskim.

Łańcut. 10000 uczestników. W uroczystościach wzięło udział przeszło 5000 chłopów. Przemawiał Piotr Swietlik, w imieniu robotników Michalik. Domagano się zwolnienia dr. Jedlińskiego.

Tarnów. Pomimo ulewy zebrało się 3000 chłopów. Brały udział delegacje PPS i Str. Pracy.

Warszawa. Warszawa w tym roku wykazała silę organizacyjną. Uczestników uroczystości oblicza się na ponad 15.000. Na grobie Nieznanego Żołnierza złożono wieniec od Wincentego Witosa uwity z kłosów.

Sierpc. 5000 uczestników. Przemawiał literat ludowy Wojciech Skuza.

Kolbuszowa. 4000 uczestników.

Podhajce. 3000 uczestników.

Przeważnie wszędzie uchwalono rezolucje zgodne z uchwałami Kongresu Krakowskiego.

Nie trzeba używać pięknych słów Fakty mówią same, za siebie. Niema w Polsce potężniejszej siły od chłopa. To trzeba raz zrozumieć i z tem się poważnie liczyć. Jeżeli pewne czynniki nie chcą tego zrozumieć, uczynić to wyrządzają szkodę przede wszystkim Państwu. Ale wiadomym jest, że taka droga nie daleko zaprowadzi. Wcześniej czy później musi się skończyć w ślepym zaułku elitarnego egoizmu. To jest pewne.

Wczorajsze manifestacje chłopów wykazały, że o ich twardy front wal ki rozbiją się wszelkie zakusy faszyzmu i „kierowanej demokracji".

Chłopi mają swoją demokrację — ludową i razem z całym światem pracy wzniosą Polskę Wolnych i Równych ludzi!

Ajaccio pod znakiem obchodów

napoleońskich

Paryż (PAT). Z Korsyki donoszą że Ajacco żyje całkowicie pod znakiem uroczystości napoleońskich, ktore zgromadziły tysiące przyjezdnych.

Delegat rządu minister marynarki Campinchi przybył do Ajacco w niedzielę po południu na pokładzie krążownika eskortowany przez 12 gydroplanów, 3 łodzie podwodne i 3 kontrtorpedowce.

Właściwe uroczystości rozpoczęły się w poniedziałek rano przeglądem oddziałów wojskowych przez min. Campinchi oraz mszą św., którą odprawił biskup Ajaccio. Odsłonięcia pomnika Napoleona odbyło się o godz. 8-mej rano. Po przemówieniu gen. Mariaux oraz mera miasta Ajaccio p. Paoli, min. Campinchi dokonał odsłonięcia pomnika Napoleona który stoi, zwrócony twarzą do morza. Min. Campinchi wygłosił przy tym przemówienie, w którym zaznaczył, że obecna uroczystość świadczy, iż Francja nie odrzuca nic ze swej historycznej przeszłości, która złożyła się na jej obecną wielkość.

Następnie przed zebranymi osobistościami które brały udział w uroczystości, a wśród których znajdował się ambasador R. P. Łukasiewicz odbyła się rewia delegacyj, które przybyły specjalnie na Korsykę na odsłonięcie pomnika, jak również rewia oddziałów wojskowych.

Wieczorem min. Campinchi wziął udział w inauguracji bazy morskiej i lotniczej na Korsyce w miejscowości Aspretto.

Wycofanie się wojsk japońskich

(r) Tokio Pat. Przedstawiciel Ministerstwa wojny oficjalnie oznajmił, iż wojska japońskie wycofały się z obszaru wzgórza Czangkufeng. Wrogie działania na wschodniej granicy mandżursko-sowieckiej, które zaczęły się 11 zeszłego miesiąca zostały przerwane zgodnie z układem zawartym między przedstawicielami sił japońskich i sowieckich. Wobec zawarcia układu o zawieszeniu broni, oświadczył przedstawiciel japońskiego ministerstwa wojny wojska japońskie dobrowolnie wycofały się na południowy brzeg rzeki Tumen ze wzgórza Czangkufeng, które zajmowały. Przedstawiciel ministerstwa dodał, iż wojska japońskie znajdują się teraz na prawym brzegu rzeki Tumen, na terytorium koreańskim, czuwając nad rozwojem sytuacji.

Sowiety donoszą o nowych

konfliktach z Japonią

Moskwa (PAT). Tass donosi o nieporozumieniach przy wykonywaniu rozejmu na granicy sowiecko-mandżurskiej. Wojska japońskie, według komunikatu sowieckiego, zajęły w okręgu wzgórza Czangkufeng, po zawarciu rozejmu odcinek, który nie był przedtem w rękach japończyków. Pociągnęło to za sobą protest sowiecki u amb. Szigimitsu. Obecnie wojska japońskie wycofały się ze spornego odcinka. 13 bm. delegaci sztabu japońskiego odmówili podpisania protokółu obrad komisji mieszanej, oświadczając, że oczekują dalszych instrukcji. 14 bm. nie odbyło się spotkanie przedstawicieli obu stron. W tym dniu dokonano wymiany zabitych.

Stany Zjednoczone tępią opium

Waszyngton (PAT). Departament skarbu ogłosił, iż na pokładzie okrętu, który przybył do N. Jorku, władze celne zajęły ładunek opium przedstawiający wartość 600.000 dolarów. Ładunek ten stanowi własność Franca Canna. Władze prowadzą w tej sprawie energiczne dochodzenia.

Nowy numer „Sygnałów"

Ukazał się nowy (51) numer „Sygnałów" z dnia 15 sierpnia i zawiera treść następującą: **Zofia Solarzowa**: Ludzie z chłopskiego uniwersytetu; **Józef Łobojański**: **Bismarck** a Polska; **Eugenia Krassowska**: Twórczość Brunona Schulza; **Jerzy Raun**:: Lokator Cochon; **Tadeusz Hollender**: Program (wiersz ics; **Jerzy Boreisza**: Trawka Bronisława Linkego; **Zygmunt Jarosz**: Sprawy społeczsatyryczny); **Stefan Rudniański**: John Belnc; **Marian Czuchnowski**: Ród Judymów; Konstanty Anselm: Polemika czy denuncjacja; Jerzy Kamil Weintraub: Nowości poetyckie; Rysunki Zygmunta Bobowskiego i Bronisława Linkego; Obrona Czechosłowacji; Korespondencja.

Cena egzemplarza 40 gr. Prenumerata kwartalna 2 zł., półroczna 4 zł., roczna 7 zł. Pocztowe konto rozrachunkowe nr. I. konto w PKO nr. 503.400. Adres redakcji i administracji: Lwów, Hauke Bosaka 12.

Jednoczenie się opozycji demokratycznej

w Jugosławii

Białogród. Agencja Avala donosi Przewódca dawnej partii chorwackiej włościańskiej spędził 38 godzin w Białogrodzie. Podczas jego pobytu odbyło się zebranie przedstawicieli zjednoczonej opozycji i dawnej koalicji demokratyczno-włościańskiej. Po zebraniu tym ogłoszono dzisiaj komunikat, który jest odnowieniem i reaktywizacją układu stronnictw opozycyjnych z dn. 8 października 1937 r. W ogłoszonym komunikacie poddano krytyce działalność rządu i sformowano żądanie odwołania konstytucji i rozpisania wyborów o konstytuanty.

Zaatakowanie Japończyków przez komunistów

Tokio. PAT. Z Tsinanfu donoszą, że komuniści chińscy po raz pierwszy od zajęcia tego miasta przez Japończyków zaatakowali wojska japońskie. Japończycy bez trudu zmusili komunistów do ucieczki, zadając im ciężkie straty w postaci przeszło 200 zabitych. Według zeznań jeńców, oddział komunistyczny rekrutował się z pośród niedobitków 69-tej armii.

Nie wolno wywozić metali

Buenos Aires. PAT. Rząd przedłożył parlamentowi projekt ustawy, zakazującej wywozu metali. Ustawa zachowuje na przeciąg dalszych lat 8 bezcłowy wwóz maszyn.

Aresztowanie pisarza

Stambuł. PAT. Jak donoszą z Aleppo, pisarz Eszref został aresztowany pod zarzutem prowadzenia propagandy na rzecz Turków Sandżaku Aleksandretty.

Statek brytyjski zbombardowany

Walencja PAT. Podczas bombardowania Walencji, jak zaznacza Agencja Havasa, został uszkodzony statek brytyjski „Fredarore" (a nie statek finlandzki, jak głosiły mylnie poprzednie wiadomości). Obserwatorem z ramienia komitetu nieinterwencji na statku był Christian Schmidt narodowości niemieckiej, który podczas bombardowania odniósł rany.

Nowa katastrofa lotnicza

Genewa PAT. Samolot komunikacyjny w chwili startu do Lyonu, podniósłszy się zaledwie na wysokość 15 metrów, spadł i rozbił się. Prócz załogi w samolocie znajdowało się 3 pasażerów, obywateli francuskich. Jeden z nich utracił w katastrofie życie a 3 osoby odniosły rany.

Problem zasadniczy: obronność

Obywatel czy państwo

Spory ideologiczne i wojny prasowe znajdujące często swe zakończenie w wojnach niestety prawdziwych wszystkie kontrowersje, powstałe na tle istnienia dwóch obozów społecznych — obozu reakcji i postępu, a mające za podstawę stosunek danego obozu do organizacji politycznej społeczeństwa, którą zwiemy państwem dadzą się sprowadzić do alternatywy obywatel czy państwo, wolność czy autorytet?

Wiemy z historii o tym, że najżywotniejsze, najtrwalsze organizmy państwowe wytworzyły społeczeństwa demokratyczne, w których każdy obywatel miał wpływ na rządy i był zainteresowany w istnieniu swego państwa, bronić go w razie potrzeby własną piersią.

Stosunek obywatela do państwa kształtował się również w inny sposób. Nasze czasy przyniosły np. coprawda nie nową, lecz odnowioną formę państwa, wzór którego przyświecał jeszcze Macchivelli'emu. Rzeczni cy tej formy państwa uważają je za jakąś organizację odrębną, wyższą od ogółu obywateli, mającą interes inny, niż obywatele, interes odmienny a wyższy od interesu poszczególnych obywateli. Od obywatela żąda się też, by pokornie składał największe ofiary w służbie państwu — molochowi.

By móc określić stosunek zachodzący między państwem a obywatelem, należy najpierw ustalić, czym właściwie jest państwo?

Nad rozwiązaniem tego zagadnienia pracowali oddawna uczeni wszystkich krajów i podchodzili do niego różnie w zależności od wyznawanych przez siebie poglądów. Rousseaux widzi państwo, jako skutek umowy zawartej przez obywateli, jest to więc teoria demokratyczna, współczesny zaś teoretyk Kelsen uważa, że państwo jest uosobieniem prawa i że należy mu się bezwzględne posłuszeństwo ze strony wszystkich obywateli.

Z jakiejkolwiek strony będziemy analizować pojęcie państwa zawsze musimy brać pod uwagę, że jest to wspólnota obywateli, organizowana w interesie tychże obywateli. Nie ma najmniejszego sensu przeciwstawiać sobie pojęć obywatela i państwa gdyż interes wszystkich jest zawsze sumą interesów poszczególnych jednostek.

A jednak przecież nie wszyscy obywatele mają jednakowy interes. Przemysłowcy np. nie chcą skracania dnia pracy, robotnicy zaś dążą do tego ziemianie są przeciwnikami parcelacji dla chłopów zaś parcelacja jest jedynym wyjściem i t. d.

Słyszymy zdania, że zadaniem państwa jest właśnie przeciwstawianie się wszystkim konfliktom i sporom cja stanu prowadzi do stworzenia z państwa jakiegoś pośrednika, prowadzi do zastoju we wszystkich dziedzinach, do piętrzenia się nierozwiązanych nigdy do końca zagadnień, które mogą stać się źródłem poważniejszych niepokojów.

Racją stanu państwa jest zawsze interes większości obywateli, racją stanu może być tylko taki kierunek, który prowadzi zbiorowość ludzką naprzód, ku postępowi, sprawiedliwości i wolności.

Ogromna większość naszej ludności stanowią chłopi i robotnicy, nie ma też żadnych wątpliwości co do tego, że właśnie w interesie chłopa i robotnika musi być prowadzona polityka każdego rządu, jeśli będzie on rozumiał prawdziwą rację stanu Polski.

Jak widzimy, nie wytrzymują krytyki wszelkie teorie, stawiające interes państwa ponad i przeciw interesom obywateli. Co więcej, w każdym wypadku, gdy posunięcie, zmierzające przeciw interesom większości ludności jest koniecznością rzekomo państwową, możemy z góry być pewni, że komuś to posunięcie przynieśie korzyść, jeśli nie większości, to— mniejszości, która ze swego interesu chce stworzyć „rację stanu" i narzucić przemocą ogółowi obywateli.

Obywatel czy państwo? Wolność czy autorytet? — postawiliśmy pytanie na początku, pytanie o niezwykłym znaczeniu, gdyż od odpowiedzi na nie zależy podstawa naszego bytu niepodległego. I w pełnym poczuciu odpowiedzialności powiadamy, że naszym celem jest takie państwo, które nie zna przeciwstawienia pojęć obywatela i państwa, a dojść może do tego tylko w państwie, które jest urzeczywistnieniem w pełni idei wolności.

Autorytet stal się ostatnio pojęciem niezwykle popularnym, niektórym wydaje się, że tylko autorytet potrafi pojednać „skłóconych" obywateli, tylko autorytet może doprowadzić do maksimum potencjał obrony państwa.

Rzeczywistość codzienna zadaje jednak kłam powyższym myślom. Wszędzie, gdzie była gwalcona wolność obywatelska, gdzie lekceważono szerokie masy ludności siła wojskowa największych armii była tylko pozorna, gdyż brakło tam tego ducha, który każe wszystkim obywatelom stanąć w obronie zagrożonej wspólnej własności, gdyż brakło tam poparcia jakiego udziela ludność „swej" armii, gdyż nie istniała tam ofiarność ludności na obcy jej w gruncie rzeczy cel.

Związanie obywatela z państwem uczynienie z interesu szarego obywatela racji stanu Polski jest jedyną drogą na której zwiększyć możemy naszą obronność.

Jedynym i wyłącznym środkiem ku temu jest powierzenie całemu ludowi odpowiedzialności za losy państwa.

Swobodne i uczciwe wybory to nie wymysł graczy politycznych jak tego chcą endo — ozonowcy, lecz jest to jedyne wyjście z bezdroża, na które zaprowadziły nas rządy elity, jest to jedyne wyjście, które pozwoli nam uniknąć tragicznych błędów przeszłości i straszliwych tych błędów skutków.

Chłop i robotnik wywalczyli swoje państwo. Najwyższy już czas, by mogli o jego losach decydować.

M. L.

Melduję posłusznie

Skończyć z mafiami!

Dyskusję masońską potraktowano u nas na ogół niezwykle poważnie, wyciągając z niej wnioski natury szerszej.

„Gazeta Polska" np. w artykule p. Z(dzisława) S(tahla) zajmuje się „Kulturą mafijną". Autor niestety nie zdążył jeszcze pozbyć się pewnych przyzwyczajeń, nabytych podczas długiego okresu przynależności do endecji. Tym właśnie może tłumaczy się jego skłonność do przypisywania powstania Ligi Narodów oraz przebiegu konferencji pokojowej wpływom — masonerii.

Nie podzielając poglądów autora na „wszechpotęgę" masonerii, zgadzamy się natomiast z nim całkowicie co do dalszych wywodów.

Pan Z. S. pisze o kulturze mafijnej, że jest to „kultura tchórzów i głupców, których czyn boi się światła dziennego, a myśl konfrontacji z życiem i jawnej, publicznej dyskusji". Rozumie p. Z. S., że „we własnym państwie i na przyszłość konspiracja jest już tylko niezdrowym zjawiskiem życia narodowego".

Sprawiedliwość każe stwierdzić, że wszystkie stronnictwa opozycyjne zupełnie wyraźnie i otwarcie wystawiają swoje postulaty programy, wyczerpująco dyskutują nad różnymi przejawami życia publicznego i w żadnym wypadku nie kryją się ze swymi zamiarami.

Co innego jest z polityką obecnego rządu. Wielką nieznaną jest polityka gospodarcza, w której jedne posunięcia są sprzeczne z poprzednimi, nic nie wiemy o programie mniejszościowym rządu, a najmniej chyba możemy dowiedzieć się o problemach polityki zagranicznej z ust płk. Becka.

Właśnie nasza polityka zagraniczna jest owiana może najbardziej nimbem tajemniczości. Nie wiemy, czy występujemy z Ligi a jeśli nie wysrępujemy, to jaki ejst cel wszystkich wrogich wobec Ligi wystąpień, nie wiemy, jaki jest stosunek do Francji, nie rozumiemy, jaki cel ma inspirowana z góry nagonka antyczeska i co najważniejsza, nie mamy pojęcia o tym, w jakim kierunku zmierza polityka min. Becka i jaki cel zamierza on osiągnąć.

„Konspiracja jest niezdrowym zjawiskiem życia narodowego" pisze pismo ozonowe, a więc nieco zbliżone do rządu i wskazuje na plotkarstwo, jako na skutek tego stanu rzeczy.

Zgadzamy się, że czas w Polsce skończyć z konspiracją i plotkarstwem, jawność i wolność dyskusji, konfrontacja czynów z życiem jest drogą do usunięcia niedomówień i rodzącego się z nich niepokoju, które tak ujemnie wpływają na całokształt naszych stosunków, ale też niech zrobi początek tego „Gazeta Polska".

(mir.)

Wielkopolski Zjazd Wojewódzki „Jedności" deklaruje oddać wszystkie swe siły Polsce Demokratycznej

Poznań. W niedzielę obradował dziesiąty wojewódzki zjazd Związku Młodzieży Pracującej „Jedność" (do Stronnictwa Pracy zbliżonej) pod przewodnictwem p. Wojciecha Mülleia. Ze złożonych sprawozdań wynika, że ruch jednościowy reprezentuje już dzisiaj w Wielkopolsce znaczną siłę wśród młodzieży pracującej. O celach i zadaniach Związku mówił dyrektor Antczak z Torunia. W przeprowadzonej dyskusji delegaci domagali się wzmożonej akcji prowadzącej do zmiany stosunków w Polsce. Wyrażali oni przekonanie, że współpraca Stronnictwa Pracy ze Stronnictwem Ludowym przyczyni się do szybkich zmian w naszym życiu politycznym i społecznym. W podjętych uchwalach wzywa się ogół młodzieży polskiej do wzmożenia wysiłków i ofiar na rzecz Polski Demokratycznej. Zjazd zaprotestował przeciwko nowej ustawie samorządowej jako odbierającej młodzieży od 21—24 roku życia prawa wyborczego Dalsze uchwały domagają się rozwiązania parlamentu oraz przeprowadzenia nowych uczciwych wyborów, na podstawie starej ordynacji wyborczej. Podjęto szereg uchwał dotyczących polityki zagranicznej oraz spraw wewnętrznych Związku. Zjazd otrzymał szereg życzeń od Stronnictwa Ludowego, Wielkopolskiego Związku Młodzieży Wiejskiej, Stronnictwa Pracy, Zjednoczenia Zawodow. Polskiego.

Trzydziestolecie śląskiej „Siły"

Cieszyn. PAT. Przy niezwykle dużym udziale młodzieży, rozpoczęły się w Cieszynie uroczystości z okazji 30-to lecia Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno — Oświatowego na Śląsku. Przede wszystkim witano bardzo serdecznie „Siłę" z za kordonu, która przybyła z Czechosłowacji, aby zamanifestować łączność swą z macierzą. Duży entuzjazm budziły oddziały młodzieży z Górnego Śląska, młodzieży ludowej „Wici", TUR oraz socjalistyczna młodzież niemiecka. Po zbiórce udał się pochód do „Domu Żołnierza Polskiego", gdzie odbyła się uroczysta akademia zagajona przez przewodniczącego „Siły" b. posla Regera.

Bogato wypadła część muzykalno-wokalna. Spontaniczne manifestacje na cześć gości, których przedstawiciele składali życzenia. Po południe rozpoczęły się zawody sportowe i lekkoatletyczne.

Zniesienie Berezy to najgodniejsze uczczenie XX rocznicy Niepodległości, to przywrócenie wiary w wymiar sprawiedliwości, to urzeczywistnienie praworządności.

Święto „Czynu Chłopskiego"

Zapłonęły w całej Polsce ogniska chłopskie

Warszawa. Według nadeszłych do Warszawy wiadomości prawie we wszyskich powiatach, gdzie w dniu 15 bm. urządza Stronnictwo Ludowe „Święto Czynu Chłopskiego" na terenie pojedynczych gmin, a nawet wsi, odbyły się uroczyste żałobne apele przy zapalonych ogniskach. Wśród wielkiego skupienia zostały odczytane nazwiska poległych żołnierzy w roku 1920 oraz zmarłych chłopów. W apelach brały udział po za stronnictwem również i inne organizacje oraz cała miejscowa ludność wiejska. W bardzo wielu miejscowościach nazwiska odczytywano przy żałobnych werblach, a orkiestry grały marsze żałobne. Po raz pierwszy liczniej zapłonęły ogniska w kilkunastu powiatach Wielkopolski, na Śląsku Cieszyńskim, w województwie wileńskim i nowogródzkim.

Powiat jasielski zainaugurował „Święto Czynu Chłopskiego" w Małopolsce

Jasło. Przy tłumnym udzale uczestników odbyły się już w dniu 14 b. m. duże uroczystości „Święta Czynu Chłopskiego" w powiecie jasielskim urządzone dla północnej części powiatu w Żmigrodzie, a dla południowej w Siedliskach. W święcie brały udział banderie, oddziały cyklistów, dziewcząt i młodzieży. Nastrój powazny i żałobny. Nie uchwalono żadnych rezolucji, natomiast jednogłośnie żądano wykonania uchwał Kongresu Krakowskiego.

W powiecie włodawskim zakazano uroczystości Czynu Chłopskiego

Lublin. Władze administracyjne odmówiły zezwolenia na urządzenie przez Stronnictwo Ludowe uroczystości "Święta Czynu chłopskiego" w Wisznicy, w pow. włodawskim.

Ludowcy podwarszawscy już w niedzielę zaczęli uroczystości sierp.

Warszawa. Już w niedzielę, dnia 14 bm. Stronnictwo Ludowe urządziło duże manifestace „Święta Czynu Chłopskiego" pod Warszawą. W Kołbieli odbyły się uroczystości dla powiatu mińsko — mazowieckiego i Nadarzynie dla pow. błońskiego. Uczestników na każdej uroczystości było w przybliżeniu po dwa tysiące. W Kołbieli przemawiali: prezes Kozera i delegat NKW Gójski. Rezolucji żadnych nie uchwalono, natomiast oddano się do dyspozycji władz Stronnictwa. Wszędzie uczczono pamięć poległych chłopów, odśpiewano hymn narodowy i pieśni partyjne. W Nadarzynie przemawiali wiceprezes NKW Czapski i b. min. Ładoś.

Uroczystości napoleońskie w Ajaccio

Paryż. PAT. 15 sierpnia rozpoczynają się na Korsyce w Ajaccio wielkie trzydniowe uroczystości napoleońskie w związku z odsłonięciem pomnika Napoleona i rocznicą jego urodzin (15 sierpnia 1764). Uroczystości zostały przygotowane na wielką skalę. Odsłonięcia pomnika dokona delegowany przez rząd republiki minister marynarki Campinchi, deputowany radykalny z Korsyki. Poza tym miasto Paryż delegowało przewodniczącego rady miejskiej p. Provost de Launey.

W uroczystościach weźmie również udział ambasador R. P. w Paryżu p. Juliusz Łukasiewicz, który w tym celu udał się już do Ajaccio. Z Korsyki sygnalizowany jest poza tym przyjazd znacznej liczby turystów i rozmaitego rodzaju delegacyj z całej Francji.

Pomnik przedstawia Napoleona na szczycie cokołu, na którym wyryte są nazwy zwycięskich bitew.

Partyzańci chińscy zdobyli lotnisko

Londyn. PAT. Reuter donosi z Szanghaju, że o północy z dnia 13 na 14 bm. 300 partyzantów chińskich otoczyło lotnisko japońskie, znajdujące się w odległości 8 km. od koncesji międzynarodowej i zaczęło ostrzeliwać lotnisko z ręcznego karabinu maszynowego. Wobec tego, że strażnicy lotniska nie odpowiedzieli ogniem, partyzanci chińscy wtargnęli na lotnisko, obezwładnili strażników wywiesili chińską flagę i przebywali tam do g. 3-ciej rano, po czym wycofali się na pół godziny przed przybyciem zaalarmowanego oddziału wojsk japońskich.

Polityka zagraniczna Estonii

Ryga. PAT. Donoszą z Tallina: Dziennik „Uus Esti" w artykule, poświęconym polityce Estonii, oświadcza m. in., że Estonia nigdy nie będzie się mieszała do spraw wielkich mocarstw i pragnie ze wszystkimi narodami utrzymywać najlepsze stosunki. Głównym życzeniem Estonii jest pozostać neutralną. Estonia dążyć będzie do tego, by neutralność jej uznana została na terenie międzynarodowym.

Franco prowadzi do nowego kryzysu politycznego

Rzym. PAT. „Le Temps" w artykule wstępnym poświęconym sytuacji w Hiszpanii, zaznacza, iż mimo wyraźnej przewagi wojskowej armii narodowej, jak również mimo niewątpliwych sukcesów militarnych gen. Franco, sytuacja rozwija się powoli i wątpliwe jest czy Walencja i Barcelona będą zdobyte jeszcze przed jesienią, opór Republikan bowiem jeszcze nie został złamany. Dziennik daje szczególnie wyraz zaniepokojeniu milczeniem gen. Franco w sprawie wycofania ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii. Jeżeli — pisze „Temps" — odpowiedź gen. Franco będzie odmowna lub przyjdzie zapóźno to należy obawiać się nowego kryzysu polityki nieinterwencji, co mogłoby odbić się ujemnie na ogólnej sytuacji europejskiej.

Walencja. PAT. Podczas dzisiejszego bombardowania miasta i portu przez samoloty powstańcze, zabity został telegrafista okrętu brytyjskiego „Hillfern", nazwiskiem Amery, który znajdował się podczas bombardowania na wybrzeżu. Ranny został brytyjski obserwator z ramienia komitetu nieinterwencji, który znajdował się na pokładzie finlandzkiego parowca „Fredavore".

Parowiec brytyjski „Noemi", stojący w porcie Alicante podczas bombardowania przez samoloty, należące do eskadr powietrznych gen. Franco został tak poważnie uszkodzony, iż nie da go się utrzymać na powierzchni morza. Parowiec powoli tonie. Na pokładzie statku nikt nie odniósł ran.

Londyn. PAT. Oficjalnie komunikują, że obie walczące strony w Hiszpanii zgodziły się na mianowanie komisji z trzech członków, wybranych przez rząd brytyjski, w celu zapewnienia wymiany jeńców i więźniów i załatwienia wszystkich spraw z tym związanych. Na czele komisji stanie marszałek polny sir Philip Chetwode. Będzie ona zasiadała w Tuluzie, gdzie prawdopodobnie przybędą przedstawiciele rządu hiszpańskiego i gen. Franco. Rokowania obejmą prawdopodobnie wszystkie kategorie więźniów — działaczy politycznych i uchodźców oraz wziętych do niewoli jeńców.

Gibraltar. PAT. Statek francuski „Artois" wjechał wczoraj wieczorem na południe od Gibraltaru na minę pływającą. Nastąpił wybuch. Statek po pewnym czasie zatonął. Załoga w liczbie 14 osób została uratowana.

—×—

Bomby spadają na Alicante

Alecante. PAT. Miasto i port były dwukrotnie bombardowane ubiegłej nocy. Uszkodzony został parowiec angielski „Noemi".

Poprawa w stanie zdrowia ks. Hlinki

Praga PAT. Stan zdrowia ks. Hlinki uległ dziś lekkiej poprawie, jest jednak stale poważny. Dziś przybyli do Rużomberka wiceprezes słowackiego stronnictwa ludowego poseł Biso i sekretarz generalny Sivak, którzy przez chwilę rozmawiali z chorym, przy chorym czuwa stale poseł Sidor.

W Żylinie na placu przeszło 10000 członków katolickiego towarzystwa gimnastycznego „Orel" i publiczności modliło się za zdrowie ks. Hlinki.

Straty wojsk japońskich

Tokio. PAT. Ministerstwo wojny komunikuje, iż straty japońskie w czasie niedawnych walk na granicy sowiecko — mandżurskiej wyniosły 893 zabitych i rannych w tej liczbie 153 zabitych. Poległo 8 oficerów a 17 odniosło rany.

Rokowania pomiędzy ambasad. Szigemitsu a Litwinowem

Tokio. PAT. Agencja Domei donosi: Wkrótce zaczną się rokowania pomiędzy japońskim ambasadorem Szigemitsu a komisarzem spr. zagr. Litwinowem na temat zorganizowania komisji granicznej, której prace będą ograniczone do spornego obszaru na wschodniej granicy mandżursko — sowieckiej.

Jeżeli prace komisji będą uwieńczone powodzeniem, działalność jej będzie rozciągnięta również i na dalsze części granicy mandżursko — sowieckiej, chociaż Japonia nie wyraziła jeszcze na to swej formalnej zgody.

Japonia w dalszym ciągu nie zgadza się na włączenie przedstawiciela neutralnego państwa do komisji uważając, iż nie jest to konieczne.

Akcja terrorystów chińskich

Szanghaj. PAT. Dzięki ostrożności, przedsięwziętym przez władze japońskie i władze koncesji międzynarodowych, rocznica wybuchu konflikatu chińsko — japońskiego minęła bez poważniejszych incydentów. Terroryści chińscy rzucili kilka bomb, nie powodując jednakże poważniejszych szkód. Dokonano licznych aresztowań.

Natarcie japońskie

Hankau. PAT. Japończycy nacierają wzdłuż górskiej drogi, wiodącej z Hankou na zachód. Gwałtowne walki toczą się o wzgórza, położone na wschód od m. Dzuiczang. W pobliżu Kiukiang wylądowały świeże posiłki japońskie.

Katastrofa samolotowa

Rio de Janeiro. PAT. Samolot komunikacyjny uległ dziś katastrofie, wpadając do zatoki Rio de Janeiro. Dziewięć osób poniosło śmierć, w tym czterech członków załogi. Szczegółów brak.

Uwolnienie chłopów, skazanych za udział w strajkach — to pierwszy artykuł ustawy amnestyjnej 1938 roku, którego życzy sobie całe społeczeństwo polskie.

SIERPIEŃ
17
środa

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE

Straż ogniowa 121-11
Zegarynka 98
Centr. międzym. 37
Informtor telef. 137-06
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol. 121-08
Centr. gazowni 152-05
Centr. elektr. 150-76
Centr. wodociąg. 171-92
Pogotowie rat. 111-11,

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Środa, Jacka

Repertuar kin

ADRIA: Niewidzialne małżeństwo (Bennet i Grant) i Pan redaktor szaleje (Brodzisz i Sielański).

APOLLO: Ludzie Wipły (film polski)

ATLANTIC: Burgtheater i Kedy jesteś zakochana.

DOM ŻOŁNIERZA: Płynne złoto

Ł. O. P. P. **Panowie z towarzystwa Jean Charlot i Robert Taylor**
Jej obrońcy — Flip i Flap

PŁOMIEŃ: Tydzień przed ślubem i Głos serca.

STELLA: Pieśniarz Wiednia i Zamaskowany jeździec.

SZTUKA: Tajemnica samotnego doma (Ann Sothern, Don Ameche).

UCIECHA: Dzisiejsza miłość.

WANDA: Saragota (Jean Harlow, Clark Gable).

Repertuar kin kieleckich

W. F. i P. W. **R. 107 wzywa pomocy**

CZWARTAK **Bolek i Lolek i Magiczny kelner**

PALACE **Kapitan Taylor**

CASINO **z powodu remontu nieczynne.**

Repertuar kin radomskich

APOLLO **Cnotliwa Zuzanna i Mały Dżente**

ADRIA **Orient Ekspress i Chemik**

CZAR **Swiat w płomieniach.**

Radio

Wtorek, 16. sierpnia 1938.

8.00 Muzyka; 14.00 Muzyka; 15.15 „Dzieci śląskie w słońcu Podhala" reportaż z kolonii w Rabce; 16.00 Koncert w wyk Kwartetu salonowego Rozgłośni Krakowskiej; 16.45 Wędrówki po Polesiu — opowiadanie Heleny Boguszewskiej i Jerzego Kornackiego; 17.00 Muzyka; 18.00 S/s Syriusz przybył do New Yorku, pogadanka; 18.10 „Echa leśne" audycja z cyklu „Fortepian i książka"; 18.45 „Przygody Sindbada Żeglarza" baśń Bolesława Leśmiana, czyta Tadeusz Kondrat; 19.00 Recital Sylwestra Czosnowskiego (klarnet), przy fort. Jadwiga Szamotulska; 19.30 „Wesoły Coctail" koncert rozrywkowy 21.10 Audycja słowacka; 22.00 Z twórczości I. Paderewskiego. Wykonawcy: Stanisław Mikuszewski (skrz), Jerzy Gaczek (fort), w przerwie: St. W. Balickiego: „Autorzy wśród aktorów".

Obchód Czynu Chłopskiego w Krakowie

Już we wczesnych godzinach rannych grupy chłopów ciągły ulicami Krakowa zdążając na Plac Jabłonowski, gdzie miał się odbyć wiec urządzony przez Powiatowy Zarząd Stronnictwa Ludowego w Krakowie.

Mimo niepogody chłopi przybyli licznie. Po wysłuchaniu przez delegacje nabożństwa w kościele Kapucynów rozpoczęto wiec.

Prezes powiatowy Stronnictwa Ludowego Jan Gajoch z Pleszowa w zagajeniu podkreślił znaczenie święta „Czynu Chłopskiego", następnie powołał prezydium w którego skład weszli b. min. Wójcik, dr. Zapałowicz oraz prezesi poszczególnych kół w powiecie krakowskim.

Jako pierwszy mowca przemawiał dr. Grodziski, obrazując szeroko położenie chłopów w Polsce, ich walkę o sprawiedliwość społeczną. Następnie przemawiał przedstawiciel PPS dr R. Szumski, który silnie podkreślił jedność walki robotników i chłopów o Polskę Ludową. Krótkie przemówienie wygłosił także przedstawiciel Str. Pracy płk. Kurek zaznaczając, że Str. Pracy ramię w ramię ze Stronnictwem Ludowym walczyć będzie o demokrację.

Długie i podniosłe przemówienie wygłosił przedstawiciel młodzieży zniczowej Migała.

Pod koniec przemawiali jeszcze J. Gajoch i b. min. Wójcik.

Szczególnie silną odprawe dał Gajoch endekom, którzy starali się wywołać zamieszanie.

Endecy aż zanadto podkreślili swą bezczelność wobec chłopów. Naprzykład w czasie gdy orkiestra grała hymn żałobny ku czci poległych chłopów endecy gwizdali. Więcej nie trzeba. Gdy chłopom stały łzy w oczach endecy gwizdali.

Po rozwiązaniu wiecu uformował się duży pochód do płyty Nieznanego żołnierza, gdzie złożono wieniec z zielonym napisem „Nieznanemu Żołnierzowi chłopi ludowcy Krakowscy".

Na placu Matejki pochód rozwiązano. W wiecu jak i w pochodzie brało udział przeszło 2.500 chłopów.

Nasze Konto P. K. O. 408.727

Tajemnicze strzały w Skawinie

W Skawinie koło Krakowa wydarzył się nieszczęśliwy a zarazem tajemniczy wypadek. W dniu wczorajszym w godzinach przedwieczornych zostali postrzeleni przez nieznanych narazie sprawców staruszkowie Jan Kobyszewski lat 74 i żona Marjanna lat 62. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ich do szpitala św. Łazarza. Stan ich jest bardzo ciężki. Miejscowa policja wszczęła energiczne śledztwo, celem wykrycia nieznanych sprawców.

Obchód Stronnictwa Pracy

Obchód zorganizowany przez Stronnictwo Pracy, rozpoczął się Mszą św. w kościele OO. Reformatów. Po Mszy św. uformował się pochód, który przeszedł ulicami św. Marka i Floriańską na plac Matejki pod płytę Nieznanego żołnierza.

Na płycie złożono wieniec z napisem „Stronnictwo Pracy Nieznanemu Żołnierzowi". Po złożeniu wieńca Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Pracy i oddział Hallerczyków udał się do kościoła OO. Kapucynów, gdzie złożono piękny wieniec przed płytą gen. Rozwadowskiego.

O godz. 11 w lokalu Stronnictwa Pracy przy ul. św. Marka 5 odbyła się Akademia. Brało udział około 400 osób.

Zderzenie się samochodu z autobusem

Katowice PAT. W niedzielę 14 b. m. wydarzyła się pod Mikołowem katastrofa samochodowa. Samochód prowadzony przez lekarza kolejowego z Katowic dr Pawlaka zderzył się z autobusem śląskich linii autobusowych. W wyniku zderzenia poniosła śmierć żona dr Pawlaka, sam zaś dr Pawlak odniósł tak ciężkie obrażenia, że przewieziony do szpitala w Mikołowie zmarł dziś nad ranem.

Ciasny pierścień otacza resztki Cedillistów

Mexico City (PAT). Prezydent Cardenas postanowił ostatecznie położyć kres zamieszkom kraju i schwytać gen. Cedillo, który ukrywa się podobno w pobliżu wioski indyjskiej Las Tblas.

Według wiadomości, nadeszłych do Mexico City, w miejscowości tej doszło już do krwawych starć pomiędzy powstańcami a kawalerią rządową. Wojska rządowe coraz bardziej zaciskającym się pierścieniem otaczają restki powstańców.

Wizyty francuskie: lotnicza i gospodarcza

Paryż PAT. We wtorek odlatuje do Berlina szef sztabu francuskiej armii lotniczej gen. Vuillemin, któremu towarzyszyć będzie ekipa wyższych oficerów lotnictwa w gen. d'Astier, puk. Morragian, mjr. mju. Rossim i Vitrolles i Pt. Chemitlin.

Paryż PAT. W najbliższym czasie udać się ma do Rumunii francuska misja gospodarcza, celem zbadania stosunków gospodarczych między obu krajami. Kierownikiem misji będzie były minister Louis Marin, przewodniczący federacji republikańskiej. Poza tym wezmą w niej udział przedstawiciele naczelnych organizacji Francji.

Ks. Hlinka na łożu śmierci

Bratislawa PAT. Stan zdrowia ks. Hlinki uległ nagłemu pogorszeniu. Zdaniem lekarzy, godziny sędziwego przywódcy narodu słowackiego są policzone. U łoża chorego czuwa bez przerwy siostra ks. Hlinki, pos. Sidor i szereg przyjaciół chorego.

—x—

Sromotna klęska endeckiego święta

(Sprawozdanie ze święta Str. Narodowego w Krakowie)

(g) Smętny deszczowy poranek, trochę siąpi, ale jak powiada stare mądre przysłowie polskie „niemaż złej drogi do swej niebogi". A tu przecież szło więcej jak o niebogę, więcej jak o jej chabrowe oczy, ale o wielką twardą rozgłośnie reklamowaną ideję. Wielkie olbrzymie plakaty głosiły w różnych kolorach o wielkim zwycięstwie 1920 roku, które odniosło — no nie wstydźmy się — Stronnictwo Narodowe w Krakowie i że Jubileusz tego zwycięstwa miało dzisiaj obchodzić. Uroczyście, solennie, przy tłumnym udziale karnych szeregów żydobójców i ich dzielnych kasztelanów, podkasztelanów pieczyków i innych fuererów. Olbrzymia ta armia miała się zebrać na placu Bernardyńskim skąd po uformowaniu gigantycznego pochodu ruszyć miała jak burza jak taran jak powódź aby zadziwić olśnić zachwycić i zdobyć ulice Krakowa.

I zdobyła ale rekord głupoty i kompromitacji na całej linii.

A było to tak,

Ogłoszono wszem obecnym i nieobecnym endekom, że o godz. 9-tej odbędzie się zbiórka i żeby nie brakło ani jednej głowy. I nie brakło, ale głów tych razem z wodzami, kobietami, dziećmi i sympatykami było razem aż sto kilkanaście. (W programie zaznaczono pieśń „Walecznych tysiąc" ale odpadła). Następnie zajwił się wódz, potym drugi, potym trzeci a potym szli kasztelani, podkasztelani, chorągwiani chorągówne czyli dyktatorki oddziałów żeńskich liczących głów og 2 — 3-ch i wszystko to chciało dowodzić, ale nie było kim, bo oto ta setka rycerstwa nazwanego kołami zaczęła topnieć. Wówczas wodzowie polecili wyprowadzić kozackie proporce (jako, że endek to „kozak") padły gromkie okrzyki komendy i wszystkim się zdawało, że to kryczał wielki generał tymczasem to był umundurowany adwokat ale to mu i tak nic nie pomogło, ponieważ szyki dalej topniały jak lody za 5 gr. porcja. Wreszcie użyto ostatniego argumentu. Oto przed front oddziału wysunął się wieniec z szarfami Stronnictwa, który miał wieść cały pochód. A wieniec ów niósł umundurowany podkasztelan miał tylko jeden pasek na rękawie (z cywila „oberwagabunda" z pod Sukiennic), towarzyszyły mu dwie.... osobnice ubrane z chłopska.

Wszystko to jednak nic nie pomogło. Setka nie chciała porodzić owych olbrzymich tłumów endeckich, które miały zadziwić Kraków, poprostu dlatego, że owych tłumów niema, a jest tylko garstka drapichrustów, ludzi znajdujących się z całą pewnością na listach policyjnych i to nie ze względów politycznych ale mających coś wspólnego z innymi paragrafami.

Wobec tego pochód nie odbył się, a tłumy owe raczej setka endecka po cichu grupkami, ze wstydem poszła ku miastu, minęła swój szary pałac i rozpłynęła się po mieście aby werbować na gwałt sympatyków, bo jakże to będzie nad Płytą „Nieznanego Żołnierza" bez defilady, bez lasu wzniesionych rąk. A trzeba się było spieszyć, ponieważ wieniec dyskretnie popłynął na plac Matejki. Za godzinkę po tej kompromitacji kilkunastu ludzi towarzyszyło t. zw. złożeniu wieńca na Płycie Nieznanego Żołnierza na pl. Matejki. Żal było tej grupce, że to nie było defilady i dlatego kiedy inni ze wstydem uciekli to ci umundurowani fuererzy rozwinęli szeroko sztandary i poszli w szóstkę ulicami Krakowa t. j. na ul. św. Jana do Sali Saskiej.

A ludzie zdumieni, pytając: „Co to za reklama?" poszli za owymi dziwakami i doszli na ul. św. Jana pod Salę Saską, gdzie mówił znowu jeden do drugiego: „Pyszni ci endecy! Niby to walka z żydostwem, z demokracją, a tymczasem w żydowskiej własnie sali odbywają swoje przemówienia!"

Do środka owej sali już nie poszliśmy, bo nie było poco. Stwierdziliśmy tylko, że w Krakowie żadnej endecji niema, a to co jest to grupka znakiem bandyckich napadów napiętnowana, która nie miała prawa kłaść wieńca na świętych Narodowi płytach.

Czyli endecka bujda poniosła w Krakowie sromotną klęskę.

ZE SPORTU

Cracovia gromi lwowską Hasmoneę 5:1

(tr) Lwów Pat. W niedzielę rozegrano we Lwowie towarzyskie spotkanie pomiędzy Cracovią a Hasmoneą. Zwyciężyła łatwo Cracovia 5:1 (5:1). Cracovia wystąpiła w pełnym składzie ligowym i zaprezentowała grę na bardzo wysokkim poziomie. Szczególnie dobrze grał napad gości. W pomocy doskonale wypadł gracz reprezentacyjny Góra.

Bramki dla Cracovii strzelili: Korbas (dwie, w tym jedną z karnrgo) Młynarek (dwie) i Szeliga. Dla Hasmonei Rotstein. Sędziował p. Sawaryn. Widzów z powodu deszczu bardzo mało.

Polska pokonała Jugosławię 6:0

W meczu tenisowym o mistzostwo Srodkowej Europy Polska pokonała Jugosławię 6:0.

Ostatniego dnia Spychała wygrał z Kovacsem 6:2, 6:3, 10:8.

Pięściarze warszawscy w Tarnopolu

Tarnopol. Kombinowany zespół pięściarzy Gwiazdy stołecznej i lwowskiej rozegrał mecz w Tarnopolu z miejscowym żydowskim robotniczym klubem sportowym, przegrywając 4:10.

Śmigły pokonał łotewską Olimpię 3:2

Wilno. W rewanżowym meczu piłkarskim, rozegranym w Wilnie WKS. Śmigły pokonał b. mistrza Łotwy Olimpię z Libawy 3:2 (2:0).

Drugie spotkanie wypadło o wiele korzystniej niż niedzielne. Wilnianie tym razem grali ambitniej, a cały mecz prowadzono w żywszym tempie. W pierwszej połowie gra była równorzędna, natomiast po przerwie Wilnianie znacznie przeważali.

Garbarnia wygrała z Ukrainą 4:2

Lwów. W poniedziałek odbył się we Lwowie mecz piłkarski pomiędzy Garbarnią krakowską i miejscową Ukrainą. Zwyciężyła Garbarnia 4:2 (2:2). Bramki dla Garbarni zdobyli Krzemień, Kwin, Nowak i Skóra, a dla Ukrainy Bohurat i Magocki.

Sztafeta polska bije znowu rekord świata

Toruń. W poniedziałek odbyły się w Toruniu międzynarodowe zawody lekkoatletyczne pań z udziałem reprezentacji Niemiec i reprezentacji Polski. Doskonałe warunki atmosferyczne wpłynęły dodatnio na wyniki, które były o całą klasę lepsze niż w Bydgoszczy. Na zawodach w Toruniu ustanowiono dwa nowe rekordy świata, rekord Niemiec i dwa rekordy okręgowe.

Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco: 60 mtr. 1. Walasiewiczówna 7,4, 2. Gelius (niemcy) 7,7. 100 m. 1. Walasiewiczówna 11,7, 2. Kraus (niemcy) 12,1.

W rzucie kulą niemka Schroeder niespodziewanie pokonała rekordzistkę świata Mauermayer, ustalając nowy rekord świata rzutem 14,60 m.

W skoku wzwyż rekordzistka świata niemka Rajten zaatakowała rekord światowy, należący zresztą do niej. Próba się nie udała. Niemka jednak uzyskała świetny wynik wynik 1, 65, gorszy zaledwie o 1 centymetr od rekordu świata.

W rzucie dyskiem wobec braku Wajsówny klasą dla siebie były niemki, które zajęły trzy pierwsze miejsca.

W skoku w dal niespodzianką było zajęcie drugiego miejsca przez słomczewską, która pokonała niemkę Krauss i ustanowiła nowy rekord okr. łódzkiego. W rzucie oszczepem niemka Mathes uzyskała wynik lepszy od oficjalnego rekordu Niemiec.

Drugie zwycięstwo Kispesti nad Pogonią

Lwów. Rewanżowe spotkanie Pogoni z Kispesty zakończyło się ponownym zwycięstwem Węgrów 1:0 (0:0) Węgrzy wystąpili w składzie identycznym jak w niedziele, natomiast w ataku Pogoni nastąpiły znowu pewne przegrupowania. Pogon grała w poniedziałek o klasę lepiej niż niedzielę, a na podstawie przebiegu gry powinna była odnieść zasłużone zwycięstwo decydującą bramkę zdobyli Wegrzy w 76-minucie ze strzału Olojkara 2. Sędziował p. Sawaryn. Widzów około 2000.

Polki ustanowiły rekord świata w sztafecie

Bydgoszcz. W meczu lekkoatletycznym pań Polska-Niemcy zwycięstwo odniosła drużyna niemiecka w stosunku 49:50 na tych zawodach sztafeta polska 60x80„100x300 ustanowiła nowy rekord świata, bijąc stary rekord o 3 sek.

W rzucie kulą Flakowiczówna pobiła rekord Polski.

LUDWIK MASCHOFF

„BAGNO”

67) POWIEŚĆ

— Wiemco panowie zaofiarowali Hillmerowi. ponieważ panowie mnie nie znają i mają pewne wątpliwości co do mojej osoby, to jestem gotów pierwsze dwa tygodnie pracować za dziesięć marek dziennie, a jak się panowie przekonają, że w zawodzie nie jestem nowicjuszem i coś potrafię — — — Ale to nie odgrywa na razie zbyt wielkiej roli. Ważniejszym jest dla mnie — pracować.

— Co tu dużo gadać, panie Beeren, damy panu trzysta marek miesięcznie fix, odezwał się Goldfinger, a jak się pan na to godzi, możemy zrobić od razu kontrakt począwszy od jutra.

— Służę panom.

— Panno Davidsohn, wołał Silberstein, prosze do stenogramu.

Gdy Beeren przyszedł wreszcie do Vercha wybierać zbroje, powiedziano mu, że Hillmer już kilka razy tam telefonował, dopytując się o niego i że dał zlecenie, aby Beeren natychmiast wracał do atelier. Zbroja jest zbyteczna.

Beerenowi nie było teraz spieszno. Mając kontrakt w kieszeni, uczuł błogi spokój i zadowolenie. Cóż go teraz obchodził „Nord-Film“, Hillmer i to całe towarzystwo? Będąc w Charlottenburgu, pojechał na Kurfürstandamm, siadł sobie w kawiarni i popijając ciastka kawą, patrzył przez wielkie szyby okien na płatki śniegu spadające na chodnik, nagie konary drzew i białe całuny trawników. Przeglądnął kilka gazet, a gdy zegary wskazywały pół do drugiej, uważał za stosowne wrócić do firmy.

Zaledwie zdążył złożyć płaszcz i kapelusz w biurze, już przybiegł rozwścieczony Hillmer.

— Gdzie pan był tak długo? począł krzyczeć.

— Pan wie przecież, że pojechałem po zbroję do Vercha. Co się pan jeszcze pyta?

— Pięć razy telefonowałem, a pana tam nie było. Myśli pan, że ja nie mam nic lepszego do roboty, jak wisieć na słuchawce telefonicznej?

— Mogł pan raz telefonować, to tby także wystarczyło. Nie jestem, umysłowo tak ograniczony jak inni, aby zachodziła potrzeba pięciokrotnego powtarzania.

— Zresztą, wcale panu nie kazałem jechać do miasta.

— Pan nie ma mi nic do kazania, lub nie kazania, rozumie pan? Jak dyrektor sobie życzy, abym jechał, to jadę.

— Frecher judenbegel, zaklął Hillmer i ujął za klamkę drzwi.

Ale w dwóch krokach był już Beeren przy nim, uchycił go za poły płaszcza i ciągnąc z powrotem do pokoju, powiedział, grożąc mu palcem pod nosem: Jak się pan jeszcze raz ośmieli tego rodzaju słowa skierować pod moim adresem, to pana wypoliczkuję, tu wobec wszystkich.

— Kogo? Mnie? wrzeszczał Hillmer i podniósł rękę do góry. Ale opamiętał się. Nie uderzył. W ostatniej chwili porównał swą nędzną postać z figurą Beerena i uznał za sosowniejsze, wybiec z pokoju.

Po kilku minutach rozległ się głos dzwonka, znak, że go dyrektor wzywa.

— Panie Beeren, odezwał się z poważną miną dyrektor Rosenzweig, pan Hillemr uskarżał się przede mną, że pan go chciał wypoliczkować. W biurze? W obecności personalu? Co to ma znaczyć? Pan, jako pomocnik ośmiela się coś podobnego powiedzieć kierownikowi zdjęć?

— Nie tylko, że powiedziałem, ale mu to przyrzekłem i prawdopodobnie dotrzymam słowa.

— To jest coś niesłychanego.

— Panie dyrektorze! Ja, albo on. Obaj tutaj pozostać nie możemy, wołał Hillmer.

(Ciąg dalszy nastąpi)

OGŁOSZENIA: Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/mm Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4
Ceny ogłoszeń w złotych: I.strona w 1 łamie za m/m zł 1.25; Tekst II—VII strony zł 1. — Za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1m/m w 1 m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście; do 86 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Eugeniusz Mroczek. Drukarnia „Literacka“ w Krakowie, Pl. Zgody 4 — Tel. 185-15